Nr. 158. **Piątek 11. Lipca 1873.** **Rok 63.**

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. po południu, z wyjątkiem świąt i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedyńczy Gazety bez dziennika urzędowego kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct. Z dziennikiem urzędowym w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.

Za inseraty liczy się od miejsca jednego wiersza pierwszy raz 7 ct, zaś

GAZETA LWOWSKA

dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowsk. (Ul. Wałowa Nr. 370).

Reklamacye otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.

„Przewodnik naukowy i literacki“ wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłacicieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłatą 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy“ bez „Gazety“ rocznie 4 zł. w.ą

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Według urzędowych raportów pojawiła się cholera w czasie od 15. czerwca do 1. lipca r b. w Wyrchomły małej i wielkiej, Barcicach, Żegestowie, Woli krogulеckiej i Łomnicy pow, Nowo Sądeckiego; w Brzezówce i Paszczyny pow. Ropczyckiego; w Gądkach, Lubnie, Opace, Łubiankach, Osobnicy, Łubnie szlacheckiem i Krajowicach pow. Jasielskiego; w Rzeszowie i Ruskiej wsi pow. Rzeszowskiego; w Zawadach i Gumniskach pow. pilźnieńskiego; w Dydnie pow. Brzozowskiego; w Pławie, Podhorodcach i Kruszelnicy pow. Stryjskiego; w Dukli, Nienaszowie, Zmigrodzie nowym, Grabiu, Łysej górze i Kątach pow. Krośnieńskiego; w Otfinowie pow. Dąbrowskiego; w Brzyskiej woli pow. Łancuckiago, w Drohobyczu i Borysławiu pow. Drohobyckiego; w Rudnikach pow. Nisieckiego; w Ruskiej wsi pow. Przemyskiego; w Ropicy ruskiej, Zdynii, Koniecznej, Szałowy, Gładyszowie i Małastowie pow. Gorlickiego i w Moczeradach pow, Mościckiego; — wygasła zaś w Jabłonce w pow. Brzozowskim. W wyż powołanym okresie czasu panowała zatem cholera w 17. powiatach a 54 miejscowościach, w których do pozostałych na dniu 15. czerwca 88 chorych przybyło do 1. bm. 1089 tak iż w ogóle w tym czasie 1177 chorych liczono; z tych wyzdrowiało 392, umarło 382, a 403 pozostało w 53 miejscowościach w leczeniu.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6. lipca 1873.

Do końca czerwca r. b. ustał księgosusz w Kobyle i w Berezowicy małej w powiecie Zbarazkim.

Nowych wybuchów tej choroby nie było. Obecnie zaraza ta panuje w Tłusteńkiem w powiecie Husiatyńskim, i w Korsowie w powiecie Brodzkim — Z ogólnej liczby bydła rogatego 798 sztuk w 35 zagrodach padło 10, ubito zaś 113 chorych i 62 podejrzanych o zarazę.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 5. lipca 1873.

Na przedstawienie JWnej. Anny z hr. Działyńskich hr. Potockiej z d 19. maja rb. nadała Rada szkolna krajowa posadę rzeczywistego nauczyciela przy szkole ludowej w Oleszycach p. Teodorowi Krupie dotychczasowemu zastępcy nauczyciela.

Z Rady szkolnej krajowej.

Na przedstawienie gminy Jasienicy solnej z dnia 18. maja br. nadała Rada szkolna krajowa posadę rzeczywistego nauczyciela przy szkole ludowej w Jasienicy solnej panu Stefanowi Kulczyckiemu dotychczasowemu zastępcy nauczyciela.

Z Rady szkolnej krajowej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Sprawozdanie Wydziału krajowego z zarządu fundacyą stypendyjną JO. księcia Leona Sapiehy za rok 1872.

	gotówka. zł.	ct.	efekta zł.	ct.
A. Przychody.				
1. Zapas początkowy			20.198	42
2. Odsetki od obligacyi	1000	—		
3. Ażyo	75	—		
4. Gotówka za sprzedane efekta	1212	15		
5. Efekta zakupione			1287	15
Razem	2287	15	21.485	57
B. Wydatki.				
1. Spłata reszty należytości skarbowej	1000	—		
2. Gotówka na zakupno efektów	1287	15		
3. Efekta sprzedane			1200	52
Razem	2287	15	1200	52
Do tego zapas ostateczny			20.285	05
Razem jak wyżej	2287	15	21 485	57
Porównując zapas efektów teraźniejszy			20 285	05
z przeszłorocznym			20.198	42
okazuje się pomnożenie o			86	63

która to kwota umieszczoną została w galicyjskiej kasie oszczędności.

Lwów, dnia 3. lipca 1873.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów dnia 11. lipca.

Walka wyborcza pomiędzy głównym obozem stronnictwa konstytucyjnego a partyą „młodoniemiecką“ osłabła w ostatnich dniach bardzo, a z obu stron nieprzyjaźnych sobie odzywają się głosy wzywające do zgodnego postępowania przy wyborach. Niedawno głosy takie były wprost niemożliwemi, bo hałaśliwa walka zagłuszała wszelkie trzeźwiejsze uwagi i refleksye. Dopiero pod wpływem ostatnich pogłosek o bliskim terminie wyborów opamiętanie poskromiło cokolwiek roznamiętniony antagonizm a na temat zgody pojawiły się zachęcające artykuły nawet w dziennikach, które zdecydowane było prowadzić walkę bezwarunkowo. Jeżeli sprawdzi się wiadomość o bliskiem zwołaniu Rady państwa, to wkrótce może da się zastosować do akcyi wyborczej w niższej Austryi przysłowie: z wielkiej chmury mały deszcz. Ale niezbędnym warunkiem zlania się obu komitetów niższo-austryackich jest spokojne traktowanie tej sprawy, naco dotąd jeszcze nie mogły się zdobyć organa obu stronnictw, gdyż mówiąc o projekcie zgody nie szczędzą sobie nawzajem ostrych wymówek i rekryminacyi.

Nadanie węgierskiemu ministrowi-prezydentowi Węgier wielkiego krzyża orderu Leopolda jest w drugim rzędzie zasłużoną odznaką dla całego gabinetu węgierskiego, który powstawszy wśród bardzo trudnej sytuacyi zdobył sobie powoli warunki dłuższego istnienia i przyczynił się znakomicie do skonsolidowania wewnętrznych stosunków szczęśliwem przeprowadzeniem ugody węgiersko kroackiej.

Mianowanie Balana sekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych z rangą pruskiego ministra stanu zbiegło się równocześnie z wiadomością, że wyłącznym powodem nieporozumień pomiędzy ks. Bismarckiem a sferami dworskiemi jest opór stawiany tej nominacyi. Fakt ten illustruje dostatecznie prawdziwość wszystkich innych komentarzy dziennikarskich w tej sprawie.

Co do sprawy Chiwańskiej objawia się w prasie rossyjskiej pożądana dla Anglii refleksya. *Petersb. Wied.* wystąpiły z artykułem spokojnym i poważnym, napisanym widocznie dla uspokojenia obaw prasy angielskiej. Dziennik ten zapewnia, że Rossya niema zamiaru anektowania Chiwy, bo taki krok zamiast spodziewanych korzyści przyniósłby jej tylko stratę. Rossya posiada już obecnie terytorym niestosunkowo wielkie w porównaniu z ludnością a wśród takich warunków dalsze rozszerzanie granic byłoby niezawodnie bardzo szkodliwem. W końcu zapewnia wspomniony dziennik, że Rosya zadowoli się tylko taką zawisłością Chiwy, ażeby handel rossyjski niedoznawał żadnych trudności a wazale Rossyi w środkowej Azyi nie mogły liczyć na pomoc zawojowanego chanatu. Wobec szowinizmu skrajnych organów rossyjskich propagujących aneksyę Chiwy jako nowej gubernii rossyjskiej, głos ten jest niezawodnie bardzo umiarkowanym, ale niezadowoli on w zupełności prasy angielskiej. Jest tam bowiem mowa o trwałym stosunku zawisłości Chiwy od Rossyi, a prasa angielska domaga się opuszczenia Chiwy, gdyż według zapewnień hr. Szuwałowa celem wyprawy było jedynie ukaranie chana.

Austrya-Węgry. Dr. Herbst wyjechał do Pragi, ażeby tam wspólnie z swoimi przyjaciołmi politycznymi dokonać organizacyi ruchu wyborczego.

— Pan minister handlu zarządził kollaudacyę wszystkich budowli na placu wystawy i ustanowił w tym celu komissyę, która rozpoczęła już swoje czynności.

— Na porządku dziennym wczorajszego pierwszego posiedzenia delegatów austryackich izb handlowych były przedmioty podrzędnej wagi a mianowicie: mowa inauguracyjna prezydenta wiedeńskiej izby, wybór prezesa i dwóch jego zastępców, uchwała o regulaminie, o sposobie głosowania i o ustanowieniu komissyi. Dyskussya nad wnioska-

O DOWCIPIE.

II.

Najniższym rodzajem dowcipu jest dowcip akustyczny. Polega on na przypadkowej zgodności brzmienia Słowo jest ciałem myśli, a brane czysto zewnętrznie, bez względu na wewnętrzne jego znaczenie, jest tylko dźwiękiem, tylko brzmieniem. Owoż dowcip akustyczny korzystá z równości dźwięku dwóch słów, z których każde coś innego wyraża, igra z podobieństwem brzmienia i tym sposobem sprawia komiczne wrażenie. Taki dowcip polega na „assonansach“, „allіteracyach“ i w końcu na mniej lub więcej zręcznych rymach. Nie troszczy on się o znacze nie słów samych, nie dba o myśl w ich zamianie — chodzi mu o effekt przypadkowy, płaski, najczęściej bardzo pospolity. Ztąd też w hierarchji dowcipu zajmuje on najniższe stanowisko.

Dowcipu tego doskonałą próbką jest owa sławna kapucynada w *Wallensteinie* Schillera, która nie da się spolszczyć żadną miarą, n. p.:

Kümmert sich mehr um den Krug als den Krieg,

Wetzt lieber den Schnabel als den Sabel...

Der Rheinstrom ist geworden zum Peinstrom.

Die Bisthümer sind verwandelt in Wüstthümer i t. d.

Dowcip tego rodzaju dlatego, że nie igra subtelnemi różnicami między brzmieniem a myślą, ale na chybi trafi żartuje rubasznie samą przypadkową zgodnością dźwięków, przemawia łatwo do mniej wykształconych umysłów i bywa rozkoszą młodzieży lub ludu, w którym zawsze śmiech wywołuje. W Polsce dowcip ten był bardzo używany, i wielkie miał powodzenie u prostodusznych braci szlachty. Przypomniemy tylko owe rozmaite epigrammata pisarzy XVII. stulecia, które polegały zawsze na akustycznym dowcipie, igrającym z samem brzmieniem herbu lub nazwiska. Przytoczyć by ich można nieskończoną liczbę. Spotykamy nawet często koncepta, przypominające zupełnie ową mowę kapucyna Schillerowskiego, z której powyżej przytoczyliśmy mały ustęp.

Ciekawych odsyłamy do bardzo przystępnego źródła, do *Nowych Aten* księdza Chmielewskiego, który cały swój dowcip zasadzał na takich figlach akustycznych. Zdarzyło się nam nawet znaleźć w starych *Silvae rerum* próbkę zupełnie swojskiej, oryginalnej admonicyi w guście Schillerowskiego Kapucyna. Jest to mowa kapelana do żołnierzy, w których następujący znajduje się ustęp: „Z kordem a *sine corde* w pole idziecie, na brogi a nie na wrogi sadzić Waszmoście radzi, między woły a nie między wały wam ochotno; w oborze a nie w obozie wam miło — *contra kurkas* a nie *contra Turcas* wam pilno!...“

W nowszych czasach uprawiał u nas ten rodzaj dowcipu głównie znany Żółkowski, którego *Momus* wielkiej liczby podobnych próbek dostarczyć może. Były to pierwsze *kalambury* polskie, nieraz rzeczywiście trafne i dowcipne, częściej jednak w całem znaczeniu tego słowa płaskie, jak n. p. ów: *podło ga dana sali* czyli *pódło gada na sali* — i wiele tym podobnych.

Już z tych kilku próbek, które podaliśmy, pojmie czytelnik łatwo, dlaczego dowcip akustyczny stoi na najniższym stopniu humorystyki. Zasadzając się jedynie na brzmieniu, uważa myśl za rzecz podrzędną, i nie pyta o ortografię, jak to widzieliśmy w zacytowanym kalamburze Żółkowskiego (*pódło* zamiast *pudło*). W języku, w którym rozmai te dźwięki i słowa odróżniają się tylko za pomocą subtelnych odcieni wymowy, dowcip tego rodzaju rośnie bujnie, jak chwast na polu. Takim jest właśnie język francuzki, który tak wdzięcznem polem jest do podobnych dowcipnych popisów, że nie potrzeba umyślnie szukać kalamburów, ale przeciwnie strzedz się prawie wypada, aby ich mimowoli nie wywołać. Mimowolne kalambury bywają też czasem najpocieszniejsze.

Dowcip akustyczny czyli jak go Francuzi zwą *calembour* a Niemcy *Kalauer* — nie powinien być stawiany na równi z grą słów. Gra słów (*Wortspiel, jeu de mots*) o wiele stoi wyżej, chociaż na pozór zdaje się być tem samem, co dowcip akustyczny. Dowcip polegający na grze słów, nie zadawalnia się samem brzmieniem, wnika on już w słowo i w jego znaczenie. Zdarza się bowiem zbyt często, że jedno i to samo słowo oznacza dwie całkiem rozmaite, co więcej niekiedy całkiem przeciwne rzeczy — i tu gra słów znajduje wdzięczne pole popisu.

Gra słów polega tedy na dwuznaczności. Do dobrej gry słów potrzeba już istotnej bystrości i głębszego dowcipu. Przed Ludwikiem XV. chwalono raz bardzo dowcip pewnego dworaka. Król chciał się o tem przekonać i kazał raz niespodziewanie dowcipnemn dworzaninowi wystąpić z dowcipem, którego przedmiotem ma być on sam, tj. król. Dworzanin odpowiedział natychmiast: *Le roi n'est pas sujet.* Dowcipna odpowiedź polegała tu jak widzimy, na dwuznaczności słowa *sujet*: przedmiot, poddany. Kiedy Napoleon III. objąwszy zaledwie rządy Francyi, skonfiskował dobra książętom orleańskim, złośliwy dowcip francuzki rzucił w obieg następujące słowa: *C'est le premier vol de l'aigle!*

Zdawałoby się, że język polski zupełnie się nie nadaje do tego rodzaju dowcipu. Mamy tymczasem wyborne próbki gry słów, pełne trafności, dowcipu i co wielce ważną jest rzeczą, swobody. Celowała już pod tym względem pani kasztelanowa Kossakowska. Kiedy dowcipna ta matrona na schyłku zeszłego wieku mieszkała we Lwowie, panowała moda u płci pięknej noszenia sukien bez wcięcia w stanie i fryzur zakrywających lokami całe niemal czoło. Pani kasztelanowa wyraziła się o tem wyborną grą słów: „Elegantki lwowskie są bez stanu i bez czoła.“ Znakomity pisarz Henryk Rzewuski, autor *Soplicy* i *Listopada*, jak wiadomo człowiek wysokiego dowcipu, zapytany świeżo po zawarciu traktatu pokojowego, który zakończył wojnę krymską, jak mu się podoba pokój? — odpowiedział: „Dwa państwa mają pokój malowany, a trzecie z obiciem.“ Moglibyśmy przytoczyć jeszcze więcej próbek dowcipnej gry słów w polskim języku, ale już dwie powyższe wystarczają na przykład i na dowód, że mowa nasza i pod tym względem nieustępuje żadnej obcej.

mi rozwinie się dopiero na następnych posiedzeniach.

— Krajowa rada sanitarna na Szlązku udała się do rządu z prośbą o zakazanie procesyi, gdyż wobec skonstatowanego wypadku cholery obawiać się należy rozszerzenia epidemii.

— Odstąpienie aktów w sprawie kolei lwowsko-czerniowieckiej sądowi karnemu w Wiedniu zadowoliło bardzo prasę wiedeńską, która pisze z uznaniem o energicznem postępowaniu ministra handlu. *Wiener Abendpost* powtarza ważniejsze ustępy z tych artykułów na czele swojego wczorajszego numeru.

— Sprawa austryackiego monitora Leitha wywołała fałszywe pogłoski o nieporozumieniach, które ztąd powstać miały w świecie dyplomatycznym. *Pester Lloyd* daje następujące wyjaśnienie: „Z powodu wycieczki monitora Leitha na Dunaju do Bawaryi podjętej w celu nastręczenia załodze sposobności do praktycznych studyów w sondowaniu wody na obcem terytoryum, nastąpiła pomiędzy rządem bawarskim a austryacko węgierskim wymiana zdań. Rząd bawarski wahał się przyznać wycieczce austryackiego monitora wyłącznie naukowy charakter i nie zadowolił się praktykowanem w takich wypadkach oznajmieniem. Leitha dotarłszy do Dillingen, otrzymała polecenie, ażeby natychmiast powróciła do Austryi a tem samem załatwioną została cała sprawa, z której chciano już zrobić przedmiot dyplomatycznych reklamacyi.“

— Donoszono w ostatnich dniach, że generalna dyrekcya Wystawy powszechnej znajduje się w bardzo kłopotliwem położeniu, gdyż 17 milionowy fundusz przeznaczony przez Radę państwa na cele Wystawy, został już całkiem wyczerpnięty. *Fremdenblatt* otrzymał z dobrze poinformowanego źródła zapewnienie, że wiadomość ta jest całkiem błędną, gdyż dyrekcya Wystawy rozporządza jeszcze 4-milionowym funduszem. Niesłusznie zarzucano dyrekcyi, że otrzymuje dopiero teraz rachunki z ubiegłych miesięcy. Rachunki i należytości spłacano w miarę postępu robót.

— Dotychczasowe doniesienia o terminie wyborów i zebrania się Rady państwa opierają się jedynie na domysłach obudzonych okólnikami kilku starostw powiatowych o sporządzeniu listy wyborców.

Niemcy. Pod napisem „Najnowsza porażka ks. Bismarcka“ umieścił *Spectator* angielski artykuł traktujący o rzekomej niezgodzie w łonie pruskiego ministerstwa. Na wstępie powiada pismo to, że jakkolwiek dziś trudno wyobrazić sobie Niemcy bez Bismarcka, to przecież nie ulega wątpliwości, że gwiazda wielkiego kanclerza tak u cesarza jak u narodu niemieckiego blednąć zaczyna. „Nie wierzymy oczywiście w to, że karyera ks. Bismarcka już się kończy; pobyt jego w Varzinie polepsza mu zawsze zdrowie a niepodobna przypuścić, żeby zamiarem jego było porzucić arenę, na której odgrywał tak ważną rolę. Żeby jednak z efektem powrócić, musi stać się panem sytuacyi, a to udać mu się może przez pojednanie z królem albo też ze stronnictwem narodowo-liberalnem, które za niejakie ustępstwa zapewni mu stałą większość. Zdaniem naszem dopnie ks. Bismarck tych obudwu celów i powróci na swe stanowisko, aby ubezpieczyć Niemcom chociaż jedną część tych korzyści, jakie przez wojnę osiągnąć zamierzali. Aż do tej chwili służba wojskowa jest uciążliwą, tak uciążliwą, że przed nią ludność niektórych prowincyj uchodzi do Ameryki; wolność prasy jest mniejszą niż dawniej, pod względem religii katolicy mniej mają swobody od lutrów a koszta utrzymania średniej klasy mianowicie są nadzwyczajnie wysokie Bismarcka rzeczą jest, usunąć to złe; lecz podczas gdy on nadąsany przybywa w Varzinie, a władzca jego na wpół zdrów na wpół chory: w Babelsbergu i w Ems naprzemian kawęczy, jenerał Roon przewodniczy gabinetowi pruskiemu, nie mają Niemcy powodu szczycić się wolnością, sławą tylko żyć m gą i w niepewną spoglądać przyszłość, która nie rokuje szczęścia, bo może mieścić w sobie rozpaczliwą wojnę religijną.“

Francya. Podczas przeprawy szacha perskiego z Anglii do Francyi było morze dość burzliwe; mimo to przybyły okręty d. 5. b. m. na czas oznaczony w Cherbourgu. Nazajutrz odjechał szach do Paryża dokąd przybył o godzinie 6 po południu. Wojsko pod dowództwem jenerała Montaudon utworzywszy szpaler od dworca kolei żelaznej do pałacu ciała prawodawczego, oczekiwało przybycia szacha przez dwie godziny. Na ulicach, przez które władzca Persyi miał przejeżdżać zgromadziły się niezliczone tłumy ciekawej publiczności. W samo południe rozpoczęła się prawdziwa pielgrzymka ciekawych do lasku bulońskiego; koło czwartej godziny zapełniły się publicznością plac Ubricha, pola elizyjskie i „plac zgody.“ Koło „łuku tryumfalnego“ zgromadziły się tysiące wystrojonych dam i mężczyzn oczekujących szacha. Francuzi wszelkiemi sposobami będą się starać, pisze korespondent paryzki do *Köln. Ztg*, aby ile możności przewyższyć Anglię okazałością przyjęcia, a to dla tego, ażeby się nie zdawało, iż Francya wskutek ostatnich klęsk dużo utraciła ze swej świetności i potęgi. W tej mierze panuje zupełna jednomyślność; nawet *Republique Francaise* wzywa, ażeby wszystko uczyniono, z czegoby szach perski mógł wnosić, iż Francya nie utraciła swego stanowiska między wielkiemi mocarstwami. Nie jeden dziwi się wprawdzie jak można po zapłaceniu pięciu i pół miliardów kontrybucyi wojennej wydawać na przyjęcie jednego władzcy wschodu milion franków; lecz z drugiej strony każdy Francuz jest przekonany, iż potentat Persyi nie widział podczas długiej swej podróży nic wspanialszego jak „grande nation,“ będącą kwiatem zachodu.

— Dzienniki francuzkie poświęcają artykuły wstępne, pełne uniesienia mowie, którą niedawno temu miał szlezwicki deputowany Kriger w obronie Alzacyi i Lotaryngii w parlamencie niemieckim Organ Gambetty *Republique francaise* pisze w tej mierze między innemi: „Wszyscy Francuzi będą tę mowę czytali i będą chcieli powtórnie ją odczytać. Jest ona jakby ulgą, jakby pociechą wnaszem nieszczęściu. W obecnych naszych stosunkach sympatya wyznawców sprawiedliwości i wolności, gdziekolwiek bądź się okaże staje się otuchą dla nas. Pan Kriger, ten dzielny szermierz niepotrzebuje zachęty z naszej strony. A przecież niechaj spoglądnie na naszą ojczyznę Jeszcze kilka dni a pozbędziemy się cudzoziemca. Wkrótce już Francya sama stanowić będzie o swoich losach; zaprowadzi formę rządu, której ustanowienia zabraniają jej od lat ośmdziesięciu; niezadługo już zajmie znów Francya między narodami takie stanowisko, jakie jej wskazuje historyczne przeznaczenie. Dzień, w którym Francya wystąpi silna i wolna, będzie wielkim dniem dla narodów. Ale cóż! dziś znajdujemy się w położeniu przejściowem i wolno nam tylko oddać hołd wdzięczności i szacunku tym mężom, którzy mają odwagę wypowiedzieć, że żywią ku nam uczucia sympatyi.“

— Deputowani departamentu Meurthe-et Moselle zamierzają przy sposobności ewakuacyi urządzić wielki festyn i zaprosić nań Thiersa i wszystkich byłych jego ministrów, z dzisiejszych ministrów żaden nie otrzyma zaproszenia.

— Rada municypalna wersalska złożona przeważnie z republikanów żądała, ażeby wolno jej było powitać szacha w imieniu miasta; rząd zaś chciał, ażeby powitanie to wystosowane było w imieniu gabinetu. Spór ten rozstrzygnął prezydent republiki w duchu żądania rady municypalnej Wersalu.

— Statystyczne wykazy o handlu francuzkim w pierwszych pięciu miesiącach roku 1873 przedstawiają, że przywóz ogólny reprezentuje wartość 1234 mil. franków; a zatem o 118 mil. mniej niż za ten czas w roku ubiegłym. Wywóz obliczono na 1635 mil. fr. co czyni o 192 mil. więcej niż w r. 1872. Ogólny dochód z ceł i podatków niestałych wynosił w tym czasie 424 mil. t. j. o 92 mil. fr. więcej niż w r 1873.

— *Journal des Debats* pisze o reformie gimnazyów dokonanej przez Juliusza Simona, którą obecnie najwyższa rada szkolna cofnąć zamierza: „Znany okólnik Juliusza Simona do dyrekcyj gimnazyów nakazywał dyrektorom szczególną zwracać uwagę na naukę języków żyjących. Niegdyś był język łaciński językiem umiejętności, polityki i administracyi; i to jest przyczyną, dla czego dawniej młodzież oddawała się przeważnie nauce tego języka. Dziś zmieniły się stosunki pod tym względem. W obecnych czasach język łaciński zastąpiony francuzkim, angielskim i niemieckim. Słuszną jest zatem rzeczą, aby łacina ustąpiła cokolwiek pola na rzecz nowożytnych języków. Nie mamy nawet pojęcia, jakiemi jesteśmy ignorantami pod względem znajomości obcych języków. My z naszej strony wielką część naszych najnowszych niepowodzeń przypisujemy tej właśnie ignoracyi. Narodu nie poznaje się z tłumaczonych dzieł jego. Trzeba koniecznie umieć czytać i rozumieć dzienniki, książki sprawozdania z posiedzeń Izb angielskich i niemieckich. Zawarliśmy z Anglią traktat handlowy; „Niebieska księga“ podała o tej sprawie daleko więcej szczegółów, niż nasza „żółta księga.“ Czy wielu naszych deputowanych i wysokich urzędników ministeryalnych umie czytać tę niebieską księgę? Dziś toczą się rozprawy nad zaprowadzeniem podatków, które zamierzamy zaprowadzić na wzór Ameryki. Gdyby ktoś chciał w zgromadzeniu narodowem wystąpić z odnośnemi dokumentami, ułożonemi w języku angielskim, sprawiłby ogromne zamięszanie w Izbie. Jesteśmy silnie przekonani, iż brak odpowiedniej nauki języka angielskiego i niemieckiego bardzo zły wywiera skutek na nasze stosunki polityczne, administracyjne i dyplomatyczne.“

— W zgromadzeniu narodowem 7. b. m. Lamy postawił wniosek interpelowania rządu, kiedy zniesionym zostanie stan oblężenia w Paryżu i departamentach. Następnie przystąpiono do pierwszego czytania projektu ustawy o reorganizacyi armii i uchwalono przystąpić do drugiego czytania.

Anglia. *Times* donosi, iż rząd francuzki zapowiedział rychłe wznowienie układów z rządem angielskim w sprawie traktatu handlowego. Układy te prowadzone będą na następujących zasadach: kwestya olejów mineralnych ma być rozstrzygniętą na podstawie rokowań, prowadzonych z dawnym rządem francuzkim Flaga angielska będzie w ten sam sposób traktowana jak flaga francuzka. Zresztą Francya powraca do traktatu handlowego z r. 1860, który obowiązywać będzie do roku 1876. W odnośnem pismie podnosi gabinet, iż zmiany zaszłe w rządzie d. 24. maja odnosiły się głównie do polityki handlowej i że dzisiejszy rząd postępować będzie w sprawach handlowych według zasad wolności handlu.

Hiszpania. Po ostatnim planie finansowym spodziewają się w Hiszpanii pomyślnego skutku; dzienniki półurzędowe przynajmniej donoszą, iż układy w sprawie zadzierżawienia uprawy tytoniu na wyspach Filipińskich przychodzą do skutku i że rząd wrótce już będzie w stanie zapłacić zapadły w lipcu kupon od renty państwowej. W ogóle da się powiedzieć, że minister skarbu Józef Carvajal posiada ogólne zaufanie.

— Stan rzeczy w Madrycie tak skreśla korespondent do *Daily News*: Intransigentes wystąpili z Kortezów, a ten ich krok nad wszelkie spodziewanie nie zrobił żadnego wrażenia w stolicy. Co więcej, po ustąpieniu „nieprzejednanych“ mniejsze panuje rozdrażnienie, chociaż nie ustąpiła jeszcze obawa gwałtownego starcia skrajnych żywiołów z rządem Kilku deputowanych, którzy wystąpili z Kortezów oświadczają głośno, że udadzą się do swoich prowincyj i będą się starać podburzyć je przeciw rządowi.“

Rada ministrów uchwaliła rozpuścić żołnierzy, którzy wysłużyli już swe lata w wojsku; lecz zarazem przyobiecać takim żołnierzom po dwa realo dziennie, jeżeli w wojsku nadal pozostaną.

KRONIKA.

— ***Pan minister Ziemiałkowski*** otrzymał honorowe obywatelstwo miasta Kołomyi.

– ***Alojzy Kitschmann*** kapitan pierwszej klasy przeniesiony został napowrót z galicyjskiego batalionu piechoty Nr. 68 (Złoczów) w stan czynny stałego wojska.

○ ***Michał Fastnacht,*** kassyer frachtowy c. k gal. koleji Karola Ludwika zmarł dnia 9. b. m. w Przemyślu.

≡ ***Szefem stacyi*** w Mszanie mianowany został p. Jan Latour.

○ ***Dyrektor maszyn*** kolej Odesskiej, p. Maxymilian Schmidt de Schmidtsfelden, który zamierza założyć w Odessie fabrykę wagonów i lokomotyw, oczekiwany jest temi dniami we Lwowie, dokąd przybywa podobno celem zakupna drzewa galicyjskiego.

* ***Kłótnia o pulares.*** Wczoraj przed południem wszczęła się na placu Krakowskim wśród licznego zbiegowiska żywa kłótnia między włościanką z Jaślisk Paśką Zerebeską, która znalazła pulares, a przekupką Agnieszką Bojanowską, która go wydarła z rąk włościance i jako swoją własność schowała. Za wdaniem się policyanta załatwiono spór o pulares tem, że go zaniesiono do policyi. Tu pokazało się że przedmiot sporu, w którym znajdowało się 3 złr., karta legitymacyjna i inne ważne notatki, zgubił kupiec Izak Fand z Magierowa, który się też później po takowy zgłosił.

* ***Kradzież bielizny.*** Wczorajszej nocy skradziono praczce Tekli Zomborskiej z zamkniętego strychu pod l. 30 przy ulicy Stryjskiej kilkadziesiąt sztuk bielizny, które Zomborska od kilku izraelitów w mieście wzięła do prania. Wczoraj jeszcze wytropiono sprawców kradzieży, dwóch wyrobników zamieszkałych w tym samym domu.

* ***Nocna burda.*** Dzisiejszej nocy mieszkańcy przy ulicy Halickiej około sklepu p. Bałłabana zaalarmowani zostali wrzawą i hałasem, jaki wyprawiał późną porą wracający przechodzień trochę podpity z dorożkarzem nr. 39. Pierwszy zgubiwszy pierścień złoty i nie mogąc go odszukać po omacku na ulicy upraszał o kilka zapałek stojącego opodal dorożkarza, który gotów był do tej przysługi, ale za dobre wynagrodzenie. Z tąd wywiązała się zbyt głośna sprzeczka a następnie bójka na laskę i batog, którą przerwał policyant odprowadziwszy obie strony do policyi.

— ***Akademja umiejętności*** odbyła dnia 9. b. m. dalsze walne posiedzenie, na którem jak *Czas* donosi, prezes powitał obecnych nowowybranych członków. Propozycyę hr. Wł. Platera aby Akademja objęła dyrekcyę muzeum w Rapperswyl odrzucono. Ustanowiono także normę honoraryum autorskiego; wynosić ono będzie za arkusz druku wydawanych *in quarto* pamiętników 25 zł. w. a.

— ***Zjazd towarzystwa pedagogicznego*** nie odbędzie się, jak był zamiar w Krakowie. Komitet krakowski bowiem, jak się dowiadujemy z *Czasu*, uchwalił przedstawić Zarządowi Towarzystwa pedagogicznego potrzebę odroczenia tego zjazdu z powodu cholery, której objawy już się okazują w okolicy Krakowa i na Kazimierzu.

— ***W Krakowie*** załoga wojskowa otrzymuje według *Czasu* rano polewkę kminkową a w południe półkwaterek wina czerwonego; nadszedł także zakaz odbycia w okolicy Krakowa wielkiego przeglądu wojsk. Zakazano też żołnierzom uczęszczać na Kazimierz a wieczorami chodzić nad Wisłą. Na Kazimierzu urządzono szpital choleryczny u Braci Miłosierdzia, którzy przyjęli opiekę nad chorymi.

Δ ***Policya targowa.*** Miejski urząd targowy ukarał w czasie od 4. do 7. lipca: Za przekroczenia sanitarne 5 osób; za przekroczenia rzeźnickie 2 osoby; za przekupnictwo 4 osoby; za uboczną sprzedaż 3 osoby; za fałszowanie nabiału 2 osoby; za tamowanie komunikacyi 2 osoby; za zajechanie placu targowego 1 osobę, razem 19 osób. Między tem było kar: pieniężnych 10, aresztu 2, konfiskat 2 i napomnień 5

⁂ ***Kronika pożarowa.*** W starostwie Mieleckiem zgorzał w czerwcu: w Dundach dom mieszkalny, niezabezpieczona szkoda 110 złr.; — w Izbiskach dom mieszkalny, nie zabezpieczoną szkodę obliczono na 800 złr.; — w Rzędzianowie zgorzał przez nieostrożność dom mieszkalny, niezabezpieczona szkoda wynosi 200 złr. — w Starostwie Borszczowskiem zgorzały w czerwcu: w Krzywczu górnem budynki gospodarcze z ruchomościami; pożar wybuchł z niewiadomej przyczyny; niezabezpieczona szkoda wynosi 500 złr.; — w Krzywczu dolnem zgorzał dom mieszkalny i budynek gospodarczy, pożar powstał przez podpalenie; niezabezpieczona szkoda wynosi 220 złr. — w starostwie Husiatyńskiem wydarzyły się w miesiącu czerwcu trzy wypadki pożarów a mianowicie; w Horodnicy zgorzały 3 domy mieszkalne; niezabezpieczona szkoda wynosi 1500 złr.; — w Kociubińczykach zgorzał dom mieszkalny; niezabezpieczona szkoda wynosi 190 złr.; — w Iwanówce zgorzała z niewiadomej przyczyny chata włościańska wartości 150 złr. — W starostwie Śniatyńskiem zaszły w miesiącu czerwcu b r. następujące wypadki pożarów: w Kniażem zgorzały z niewiadomej przyczyny 4 domy z zabudowaniami gospodarczemi; niezabezpieczona szkoda wynosi 2780 złr.; w Rudnikach spaliła się karczma, zabezpieczoną szkodę obliczono na 600 zła.; w Roznowie zgorzało trzy domy mieszkalne z zabudowaniami gospodarczemi; częściowo zabezpieczona szkoda wynosi 850 złr.; w Krasnostawcach zgorzała z niewiadomej przyczyny niezabezpieczona stajnia wartości 80 złr.; w Śniatynie zgorzały dom mieszkalny i stajnia; pożar wybuchł przez nieostrożność, niezabezpieczona szkoda wynosi 300 złr. — W starostwie Kolbuszowskiem zgorzały w Górnie dom mieszkalny z zabudowaniami gospodarczemi wartości 170 złr.; w Zielonce zgorzała przez nieostrożność zabezpieczona karczma wartości 713 zł. W ciągu ubiegłego miesiąca zaszły dwa wypadki pożarów w starostwie Rzeszowskiem a to d. 16. czerwca spalił się w Błażowy dach domu mieszkalnego; w Bratkowcach zgorzał dom włościański z ruchomościami, pożar wybuchł przez nieostrożność. Niezabezpieczona szkoda wynosi 100 zlr.

⁂ ***Grad i ulewy*** wyrządziły w czerwcu i b. m. znaczne szkody w następujących gminach starostwa Podhajeckiego: Iszczków, Rosochowaciec, Telacze, Byszów, Burty, Horożanka, Korzowa i Toustobaby.

— ***Tłumna deputacya.*** W Wiedniu dnia 8. b. m. z rana przybyła do Burgu deputacya chłopów morawskich, złożona z kilkuset osób, między któremi były kobiety i dzieci, z chorągwią kościelną, i domagała się audyencyi u Najjaśniejszego Pana. Z trudnością zdołano im wytłumaczyć, że takie audyencye nie uchodzą. Suplikantom chodziło o jakąś kwestyę serwitutową.

— ***Pochwycenie rozbójnika.*** Wawrzyny Rozsy Sandora, zbierane przezeń do niedawna we Węgrzech, nie dozwalały spać niejakiemu Stefanowi Bodnarowi. Dla unieśmiertelnienia się w podobny sposób wybrał on sobie pole działania między Preszowem, Koszycami i Miskolczem. Tutaj broił bezkarnie na czele bandy złożonej z więcej niż dwudziestu głów przez długie lata, roznosząc postrach do koła. Władze starały się usilnie uwolnić okolicę od tego łotra, ale daremnie. Od czasu do czasu popadało wprawdzie kilku opryszków w ręce sprawiedliwości, lecz naczelnik wychodził cało z każdego niebezpieczeństwa. Na około niego padali nieraz ludzie, lecz on zawsze ocalał a przerzedzający szereg swoich podwładnych umiał zapełniać nowym nabytkiem. Dzięki jednak zapobiegliwości policyi Koszyckiej karyera zbójecka Bodnara, już jak się zdaje na zawsze skończona Pochwycono go nie bez trudności. wedle bardzo śmiałego planu. Dla odwrócenia

podejrzliwości jego, wysłano w okolicę, gdzie chwilowo bawił, dwóch odważnych policyantów którzy udając, że są zbiegami, pozyskali zaufanie rzezimieszków. Wśród silnej ulewy zapukali do chaty pasterza prosząc o gościnność, czego im początkowo odmówiono. Na powtórne naleganie o przytułek wyszedł wreście Bodnar z chaty i wystrzelił ostrym nabojem z pistoletu na ziemię pod nogi przybyłych, którzy tę ceremonię przyjęli bez przestrachu. Sądząc przeto, że są również rozbójnikami, ugościł ich Bodnar baraniną i wódką, udarował nawet jednego pistoletem, lecz nie omieszkał przytem trzymać zawsze w ręku sześciostrzałowego rewolweru w pogotowiu. Jeden z pomiędzy nich oddaliwszy się na poblizki pagórek, powrócił wkrótce z okrzykiem przestrachu, że nadchodzi wojsko. Uciekli więc wszyscy w poblizkie zarośle, gdzie wreście udało się owym sługom policyjnym po nadludzkiem wysileniu przemódz Bodnara, związać i uprowadzić. Obecnie znajduje się on w więzieniu sądu Koszyckiego.

— ***Okropny zamysł zemsty.*** Hamburgski parowiec *Thuringia* pośród morza o mało co nie uległ okropnemu nieszczęściu. Na pokładzie okrętu znajdował się posługacz przy machinach używany, imieniem Fryderyk Mangs, który wkrótce po wyruszeniu z Europy tak się upił, że kapitan Meyer kazał go przenieść do najniższej kajuty, gdzie miał pozostać aż do chwili wytrzeźwienia Człowiek ten występował nader wyzywająco a nawet uderzył jednego z oficerów. Po trzech może godzinach od czasu jak go uwięziono, usłyszał jeden majtek uderzająco silne pukanie. Śledząc coby to było, ujrzał Mangsa zatrudnionego wybijaniem dziury w spodzie okrętu. Związano natychmiast niebezpiecznemu urwiszowi ręce, lecz szalał do tego stopnia, że go musiano okuć w kajdany. Po wylądowaniu okrętu w Nowym Yorku oddano Mangsa w ręce policyi.

— ***Antireligijne szaleństwo.*** Młodzieniec lat dziewiętnastu, imieniem Schultz, zamieszkały w Caldwell w Ameryce uroił sobie w tych dniach, że posłannictwem jego jest zabić pięćdziesięciu księży. Pierwszą próbę popełnił na niejakim kaznodziei metodystów, A. H. Brownie. Przyszedłszy pewnego wieczora do jego domu, obił go kijem. Powaliwszy starca na ziemię i sądząc, że już duszę wyzionął, wyszedł z domu. Brown widząc, że młodzieniec ów jest waryatem, zawiadomił tylko kilku sąsiadów, aby nań mieli baczne oko i nie przedsięwziął żadnych innych kroków. Lecz nazajutrz powrócił znów Schultz, ponowił bicie i tak go ugodził kamieniem, że obecnie wątpią o życiu zranionego Ująwszy obłąkanego, związano go i oddano do więzienia w Gallatynie.

— ***Zbójcy w Slawonii.*** W wuszyńskim okręgu, w Slawonii prócz schwyconych już dawniej trzech złoczyńców, ujęto jeszcze dwóch innych, gdy w domu niejakiego Batorego dopuszczali się grabieży. Wedle ich zeznań wplątaną była w tę sprawę służba Batorego. — W Pożegu stawił się rozbójnik dobrowolnie przed sądem, żądając naznaczonej na głowę swoją sumy 100 złr., którą chciał posłać żonie Zdaje się, że człowiek ten słyszał o rozbójnikach Schillera. — Pleban ze św. Marcina sprzedawszy niedawno trochę wina, miał w kuferku otrzymaną za to kwotę. Uwiadomieni o tem zbójcy Paskavics i Stefan Simunczicz postanowili odebrać mu pieniądze. W czasie napadu jednak na plebanię w nocy z dnia 1. na 2. b. m. schwytani zostali na gorącym uczynku przez patrol żandarmów. Gdy chcieli próbować ucieczki — dał patrol do nich ognia, tak że obaj trupem padli.

— ***Nowy kometa.*** Dziewiątym z rzędu owocem konkursu rozpisanego przez c. k akademią nauk za odkrycie teleskopicznych komet, jest wynalezienie komety dość jasnego i wielkiego przez p. W. Templa w Medyolanie na dniu 4. b. m. W Wiedniu zauważył to zjawisko assystent, L. Schulhof.

— ***Sprawa emancypacyi kobiet*** poniosła w tych dniach ciężki cios dzięki wyrokowi wydanemu przez sędziego imieniem Hunt w Rochester Panna Suzanna B. Anthony, znana i po za obrębem Stanów Zjednoczonych ze swych agitacyi na rzecz praw kobiecych, głosowała w listopadzie przeszłego roku tak przy wyborze prezydenta, jak też przy wyborach państwowych. Jak nietrudno domyślić się, uznano głos jej za nielegalny, przeciw niej samej zaś wniesiono skargę. Emancypantka nie zaprzeczała bynajmniej winy, lecz owszem twierdziła, że postąpiła słusznie. Obrońca starał się wykazać niewinność swej klientki i uzasadnić jej konstytucyjne prawo do głosowania. Sędzia był jednak innego zdania, bo skazał ją na karę stu dolarów i poniesienie kosztów. Wyrok swój opierał na tem, że czternasta poprawka do konstytucyi Zjednoczonych Stanów nie uprawnia kobiet do głosowania. Panna Anthony odparła że w procesie jej znieważano zasadę sprawiedliwości i że nadal będzie niezmordowanie starała się o zapewnienie kobietom tychże samych praw, jakiemi się chlubią mężczyźni.

— ***Nieostrożne zgaszenie lampy*** napełnionej naftą, stało się niedawno przyczyną strasznego nieszczęścia w mieście Lyonie. Młoda, piękna żona architekta przed udaniem się na spoczynek zaczęła spuszczać knot takiej lampy, gdy w tem płomień dostał się do środka. Szkło pękło niebawem a płomienie rozlały się na suknie nieszczęśliwej. Mąż po usilnych zabiegach zagaszenia ognia, padł bezsilny na ziemię. Żona z okropnym krzykiem pobiegła ku drzwiom Sąsiedzi przybywszy na pomoc, ujrzeli postać ludzką, objętą zewsząd płomieniami, okropnym bolem szarpaną, która wkrótce wyzionęła ducha. Przy tej sposobności nie od rzeczy będzie dodać, że używanie nafty wtenczas tylko nie jest połączone z niebezpieczeństwem, gdy nalana na talerz próbka tego płynu mimo dotykania płonącym papierem nie zapala się. W wątpliwych razach nie należy nigdy opuszczać tego eksperymentu. Grzeszną nieostrożnością jest również dolewać, gdy się jeszcze knot pali. Gasić należy lampę, zakrywając wyższy otwór cylindra.

— ***Dwukrotne zerwanie się chmury w przeciągu godziny.*** W przeszłą środę o godzinie 3. po południu wśród grzmotów i błyskawic zerwała się w Fünfkirchen pierwsza chmura, która niżej położone ulice miasta zamieniła w jeziora. Po trzech godzinach, gdy woda odpłynęła, posłyszano znowu rozlegający się na dalekim zachodzie widnokręgu łoskot, zajaśniały błyskawice i wkrótce nastąpiło drugie powiększone wydanie zerwania chmury, znowu miasto całe zalane było wodą.

RADA MIASTA LWOWA.

(η.) Na porządku dziennym wczorajszego pod prezydencyą p. Aleksandra Jasińskiego odbytego posiedzenia Rady miejskiej, było kilka spraw ważniejszych, pomiędzy innemi sprawa sprzedaży hotelu angielskiego i Majerówki, sprawa uregulowania spraw własności na placu św. Jerzego itp. Mimoto zebrał się mniejszy komplet Radnych dopiero około godziny wpół do ósmej wieczorem, lubo posiedzenie „z uderzeniem" godz. 6. rozpoczynać się winno.

Na początku udzielono urlopy p. Janowi Wieczyńskiemu na 3 miesiące, p. Michałowi Dymetowi na 2 miesiące.

W skutek interpelacyi p. Feliksa Piątkowskiego, co się dzieje z projektem regulaminu nowego, który już przed 3 tygodniami był litografowany, a dotąd Radzie przedłożony nie został, wyjaśnia p. Dąbrowski, że komisya regulaminowa zbierała się dwukrotnie, lecz dla braku kompletu nic uradzić nie mogła; — co dało powód p. Widmanowi do postawienia wniosku, aby ze względu, iż znaczna część członków komisyi regulaminowej na urlopie — uzupełnić komissyę trzema nowymi członkami. — Wniosek ten poparty przez pana Błotnickiego został uznany za naglący i przyjęty, poczem natychmiast przystąpiono do oddawania głosów na wybór tych trzech członków.

Pan Dobrzański następnie postawił wniosek naglący wysłania deputacyi do Najjaśniejszego Pana z prośbą o utworzenie we Lwowie drugiej szkoły realnej z funduszów państwowych i motywował takowy tem, iż ministerstwo na odnośne podanie Rady szkolnej odpowiedziało, iż nie widzi potrzeby zaprowadzenia drugiej szkoły realnej, i pozostać ma tak jak jest dotąd. Rada szkolna tedy po raz drugi sprawy tej wnosić nie może, chodzi tedy oto, aby reprezentacya miasta Lwowa poruszyła tę sprawę raz jeszcze, a to wprost u Najj. Pana, któremu należy przedstawić naglącą potrzebę a nawet konieczność utworzenia drugiej szkoły realnej we Lwowie.

Uznano nagłość tego wniosku, a p. prezydent przytem wyjaśnił, że w tej sprawie petycya do ministerstwa już jest wypracowana i będzie przedłożoną Wydziałowi.

P. Gerstmann przypomina, że Rada szkolna ustawicznie się o to upominała, a obecnie istnieje ten fakt rażący, że w jednej szkole właściwie mieści się półczwarta szkoły. Tego roku sprawa gorszy jeszcze obrót wzięła, aniżeli roku zeszłego, gdyż r. z. wyznaczył rząd z funduszów państwowych kilku tysięcy zł. na założenie filii szkoły realnej; teraz zaś jest uzasadniona obawa, że gdy 1. września rodzice przywiozą synów do szkoły realnej, to około 400 uczniów zostanie na ulicy. Według przepisów szkolnych nie może w jednej klasie być nad 50 uczniów, magistrat tedy musi obecnie pomieszczać 15 klas, t. j. trzy razy tyle, ile się zobowiązał. Na przyszły rok trzeba będzie 23 do 25 oddziałów, więc trzeba będzie 9 do 10 klas gdzieindziej pomieścić Na to zaś nie ma gmina żadnych funduszów, a gdy to się tedy stać nie może, cała niechęć publiczności zwróci się przeciw gminie, która w tej mierze zupełnie jest niewinną. — Ministerstwo odmawia pomocy, aby presyę wywrzeć na miasto — utrzymuje bowiem, że we wszystkich większych miastach gmina utrzymuje szkoły realne, uważa więc to niejako za prawo zwyczajowe. Otóż wyjaśnić tedy powinna deputacya, że według stanu budżetów miejskich gmina lwowska uczynić tego nie może, zwłaszcza gdy obecnie przychodzi jej nadto zakładać i utrzymywać szkoły ludowe. Popiera tedy mowca gorąco wniosek pana Dobrzańskiego.

P. Błotnicki uznając słuszność wniosku tego dodaje, iż wszystko, co poprzedni mowca naprowadził, bardziej jeszcze daje się zastosować do potrzeby utworzenia 4 gimnazyum we Lwowie. W gimnazyum bowiem pierwszem z wykładem polskim i ruskim jest 400 do 500 uczniów, w gimnazyum z wykładem niemieckim 300 uczniów, w gimnazyum polskiem przeszło 1000 uczniów. Potrzeba istnienia drugiego gimnazyum polskiego jest tedy widoczną. Wnosi tedy mowca jako dodatek, aby deputacya i tę sprawę w obec Najj. Pana poruszyła.

Wniosek ten traktowano jako samoistny i po uznaniu jego nagłości uchwalono pierwszy i drugi wniosek prawie jednogłośnie.

Bardzo długa dyskussja rozwinęła się nad tem, kto ma ponosić koszta podróży deputacyi!

R. Semilski wykazał, że tu nawet nie ma kwestyi, iż skoro miasto wyszle deputacyę powinno koszta podróży opłacać. Zabierali jeszcze głos pp. Piątkowski, który proponował do deputacyi p. Wieczyńskiego z tego powodu, ponieważ on właśnie jedzie na wystawę, Błotnicki, Gubrynowicz i inni — wreście przystąpiono do wyboru deputacyi i wybrano pp. prezydenta Jasińskiego i Radnego Wieczyńskiego.

Ogłoszono w końcu rezultat głosowania na trzech członków do komissyi regulami nowej. Wybrano pp Dobrzańskiego, Piątkowskiego i Szwedzickiego.

Gdy chciano przystąpić do właściwego porządku dziennego okazało się, że kompletu zabrakło. Prezydent tedy ogłosił posiedzenie zamknięte o godz. $8^1/_2$ wieczorem.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

— ***Komitet wykonawczy Komissyi*** krakowskiej na posiedzeniu dnia 6. lipca b r. załatwił następujące sprawy:

Gdy na stypendya dla rękodzielników i przemysłowców w celu zwiedzenia wystawy powszechnej przeznaczoną została suma 480 zł. Komitet zawezwał sekcyę przemysłową, Izbę handlową oraz miejscowy Komitet wystawowy w Biały, ażeby mu kandydatów przedstawiono. W skutek tych przedstawień otrzymali stypendya: Ferdynand Folner stolarz w Tarnowie, Władysław Łatkiewicz mechanik-konstruktor z fabryki machin L. Zieleniewskiego, Walery Kwiatkowski maszynista-drukarz, Józef Szewczyk ślusarz z Krakowa. Czterej wymienieni otrzymali stypendyum po 80 złr. Nadto z Biały: E. Greiner mosiężnik, Schwabe odlewacz metalów, Albert Gross ślusarz, Leopold Wachholz sukiennik; ci czterej otrzymają stypendyum po 40 złr., a to na wniosek Komitetu bialskiego, przedstawiający, że mają bliżej do Wiednia, że i z kądinąd zasiłek dostaną, że zatem można dwa stypendya po 80 złr. zamienić na cztery po 40 złr.

Na przedstawienie Rady szkolnej oraz Rad szkolnych okręgowych otrzymali stypendya następujący nauczyciele szkół ludowych: Jan Schütz, dyr. szk lud. w Tarnowie; Roman Andrusikiewicz, dyr. w Mielcu; Teodor Bernadzikiewicz, dyr. w Wiśniczu; Andrzej Łapiński, dyr. w Wieliczce; Alfred Munk, dyr w Oświęcimie; Dbałowski, dyr. w Wadowicach; A. Pająk naucz. w Prądniku; P. Schmidt nauczycielka w Nowym Sączu; Aleksandra Remer, nauczycielka w Przeworsku. Wszyscy wymienieni otrzymają po 85 złr.

Sprawozdawcami krajowymi z Wystawy pow. zamianowani zostali: inżynier Walery Kołodziejski, z działu technologii mechanicznej; profesor W. Rozwadowski, z działu technologii chemicznej; dla których przeznaczonem zostało honoraryum po 500 złr. z funduszu dostarczonego wspólnie przez komisyę krakowską (600 zł.) i brodzką (400 zł.)

(Czas)

— ***Kolej żelazna Karola Ludwika*** wykazała od 1. do 30. czerwca dochód w sumie 1,036.592 złr. 51 ct. W ubiegłym roku od 1. do 30. czerwca dochód wynosił tylko 823.354 złr. 86 ct.

Przyjechali do Lwowa

Dnia 10. lipca.

Hotel Żorza Pp. Komorowski hr. F., z Sujszyc. — Kessner H., c. k. radca, z Wiednia. — Domaradzki W., notar., z Dąbrowy. — Orfanides T., delegat na wystawę, z Aten. — Czarnawski J., z Ukrainy. — Jorko J., z Rossyi. — Suffczyński S., z Łuczyc. — Vucina E., z Odessy.

Hotel angielski Pp. Dr. Piątkiewicz R., notar., z Tarnopola. — Stachewicz P., z Toustobab. Sierakowski R., z Podola ross.

Hotel Europejski Pp. Szczepański T., z Szwajkowiec. — Zakrzewski G., z Miejsca.

Hotel Krakowski: P. Jaworski W., z Krakowa.

Hotel Langa: Pp Eismont I., z Poznania. — Moskowitz G., z Multan. — Styrcza M., z Rossyi. — Mettrier J. z Paryża.

OSTATNIA POCZTA.

Królowa wirtembergska Olga i W. księżna Wiera wyjechały 9. bm. z Wiednia

Na wczorajszem pierwszem posiedzeniu delegatów izb handlowych w Wiedniu utworzono trzy sekcye, z których dwie zajmować się będą sposobami zaradzenia przesileniu w chwili obecnej i na przyszłość a trzecia warunkami utworzenia austryackiego sejmiku izb handlowych ze stałym wydziałem.

Generalny dyrektor wystawy, tajny radca dr Wilhelm baron Schwarz-Senborn otrzymał w uznaniu znakomitych usług wielki krzyż orderu Franciszka Józefa.

Nowi ministrowie włoscy złożyli wczoraj przysięgę. Minghetti objął prezydenturą i skarb, Visconti-Venosta sprawy zagraniczne, Ricotti tekę wojny, a Scialoja oświaty

Mahmud-basza powołany został do Stambułu pod śledztwo za sprawy z czasów jego wezyratu.

Aż do zamknięcia dziennika nie otrzymaliśmy żadnych telegramów.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

Od Administracyi.

Dziennik urzędowy dla prenumerujących na dodatkowym arkuszu.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.
z 10. lipca 1873.

(Oprócz kupona bież.)

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	227	—	229	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	139	—	141	—
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	78	—	78	75
" " " 4-prc. w. a.	71	25	72	—
Banku hipoteczn. gal.	84	75	85	50
Gal. zakładu kred. włościańskiego	93	25	94	50
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	75	25	76	25
4. Monety.				
Dukat holenderski	5	15	5	22
" cesarski	5	18	5	25
Napoleond'or	8	85	8	96
Pół imperyał rossyjski	8	95	9	15
Rubel rossyjski srebrny	1	68	1	78
" " papierowy	1	47	1	48
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	66	1	67
Srebro	109	50	111	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8. lipca 1873.

(Za 100 zł.)

	płacą	żądają
1. Dług Państwa		
Jednolity dług państwa w srebrze	68.75	69.—
" " " w banku	73.80	74.—
Losy z r. 1839 całe	268.—	269.—
" " 1839 piąta część	255.—	257.—
" " 1854 po 250 zł. 4-prc.	94.—	95.—
" " 1860 po 500 zł. 5-prc.	103.—	103.50
" " 1860 po 100 zł. 5-prc.	111.—	115.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	133.50	134.—
Renty Como po 42 lir. austr.	25.50	26.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	94.—	95.—
Bukowiny	73.75	74.25
Galicyi	75.50	76.25
Niższej Austryi	93.—	94.—
Siedmiogrodu	75.—	—.—
Węgier	77.—	78.—
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	188.50	189.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	23 .25	233.75
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zl.	1000.—	1020.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à200zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	987.—	989.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	587.—	589.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	228.—	230.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2135.—	2150.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	228.—	228.50
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	—.—	—.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	340.50	341.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	192.—	192.50
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	100.—	100.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.—
" " " " " " 36 " 6-prc.	94.50	95.—
" " " " " " 36 " 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.—	71.—
" " " po 5 prc.	77.—	79.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	85.—	85.25
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	91.50	92.50
Bank. narod. po 5 prc.	90.40	90.60
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	81.25	81.75
" " " (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.—	—.—
" " " 100 zł. w. a.	87.—	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	101.50	102.—
" " " " II. emisyi	97.75	98.25
" " " " III. "	96.6	97.—
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	82.75	83.25
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	54.—	54.50
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	85.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	81.—	82.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	171.—	171.50
Clarego po 40 zł. m. k.	38.—	39.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	27.—	29.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	—.—	25.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	14.50
Salma po 40 zł. m. k.	38.—	39.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.25	27.75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	23.—	24.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
" " 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	25. 0	26.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	22.50	23.40
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	94.—	94.40
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	94.60	94.80
Hamburg za 100 M. B.	55.10	55.30
Londyn za 10 ft. szt.	112.10	112.30
Paryż za 100 fr.	43.80	43.90
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
" peł. wagi	5.32	5.33
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.93	8.94
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	109.35	109.50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 10. lipca.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	68	50
" " " w srebrze	73	75
Losy z 1860 roku	103	—
Akcye banku wiedeńskiego	980	—
" " kredytowego	230	50
Londyn 10 funtów szterlingów	111	60
Srebro	109	25
Napoleond'or	8	90
Dukat	—	—

(1940 3—3)

C. k. uprzyw. galic.  kolej Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

Przy odbytem na dniu dzisiejszym w przytomności dwóch c. k. notaryuszów, wylosowaniu obligów pierwszorzędnych i akcyi, wyciągnięte zostały losem seryi następujące numera:

A. Obligi:

336 sztuk 1. emissyi:

Nr. 1001 do włącznie 1098 Nr. 1100 do włącznie 1170
„ 1172 „ „ 1219 „ 1221 „ „ 1270
„ 1272 „ „ 1340.

189 sztuk 2. emissyi:

Nr. 84182 do włącznie 84370

razem **sztuk: 525**

Spłata wylosowanych tych obligów pierwszorzędnych nastąpi w sześć miesięcy po ciągnieniu, to jest dnia 2. stycznia 1874 r. rzeczywistą monetą srebrną w kasach i ajencyąch trudniących się wypłatą kuponów.

Z dniem 1. stycznia 1874 ustaje wszelkie dalsze oprocentowanie obligów wylosowanych, dlatego też podając obligi do spłaty, zwrócić należy wszystkie aż po ten dzień jeszcze nie zapadłe, do takowych należące kupony wraz z talonem, inaczej wartość odciętych kuponów od kapitału spłacić się mającego potrąconą zostanie.

Następujące przy losowaniach w roku 1866, 1867, 1868, 1869, 1870, 1871 i 1872 wyciągnięte zapisy pierwszorzędne dotąd jeszcze nie są spłacone, mianowicie:

Z roku 1866:

19984, 23705, 47201.

Z roku 1867:

4349 8324 17136 38779 39740 42004 43994 45929.

Z roku 1868:

3987 8130 10043 10678 11527 11619 12075 17215 19008
19037 22327 26090 26313 33363 33638 35129 37243 38114
40494 41222 46017 46196 46287 47286.

Z roku 1869:

782 7293 7427 7734 10051 12430 13581 14430 16801
16952 19230 19443 21576 22957 24867 31573 31949 32834
32837 35219 36860 40176 44639 45486 46057 46208 49221.

Z roku 1870:

555 3496 3678 5097 5799 6206 6643 6825 10714
14550 14686 15958 17644 20271 20249 20316 20343 20381
20656 24633 25470 25950 26012 28022 28458 29877 31338
31936 32614 33264 33542 33995 34941 39939 40035 41220
41694 41922 42091 42092 43788 43812 45866 46195 46426
47910 48137 49034 49568.

Z roku 1871:

43019 43036—43038 43044
43051 43063—43064 43067
43089—43108 43122 43124—43125
43129 43133—43134 43140—43151
43157—43168 43184 43200
43216 43219—43220 43225
43227 43246 43255
43261 43265 43290
43299 43306 75501—75511
75567—75579 75595 75598—75599
75645—75649 75652—75655 75672.

Z roku 1872:

7003 7005—7007 7010 7016—7020
7028—7034 7038—7050 7054—7055
7065—7066 7073 7075 7093
7101 7103—7105 7110 7115 7121
7131 7134—7137 7147—7152 7154
7182—7184 7188—7196 7201—7203 7205
7209—7210 7212—7215 7217—7236 7244
7246 7251—7259 7263 7272 7274—7275
7277 7279—7280 7292 7295 7298
7312—7313 7318 84001 84011 84018—84032
84035 84058—84059 84062—84084 84086 84089
84091—84092 84095 84096 84101—84104 84110
84118—84120 84125—84128 84131 84134—84135
84139—84156 84164—84166.

B. Akcye.

108 sztuk I. i II. emissyi.

Nr. 34001 do włącznie 34108.

75 sztuk III., IV. i V. emissyi.

Nr. 159001 do włącznie 159075.

Razem 183 sztuk.

Posiadacze rzeczonych 183 sztuk akcyj otrzymają w gotówce począwszy od dnia 2. stycznia 1874 roku kapitał na wylosowane akcye rzeczywiście wpłacony wraz z zapadłemi po dzień 31. grudnia 1873. procentami i ustanowionemi dywidendemi, którychby dotąd jeszcze nie podniesiono, a pierwotne ich akcye wymienione zostaną w myśl §. 51. statutów na osobne, na okaziciela brzmiące okazy użytkowania.

Z dniem 1. stycznia 1874 r. ustaje wszelkie dalsze oprocentowanie akcyi wylosowanych, dlatego też podając akcyę taką do spłaty i podnosząc okaz użytkowania, wszelkie aż do tegoż dnia jeszcze nie zapadłe do niej należące kupony wraz z talonem zwrócić należy, inaczej wartość odciętych kuponów od kapitału spłacić się mającego potrąconą będzie.

Posiadaczom okazów użytkowania przysłużają — wyjąwszy 5procentowej prowizyi od kapitału akcyjnego, która im się od dnia 1. stycznia 1874. r. więcej nie należy — równe prawa, tak jak posiadaczom akcyi nieumorzonych.

Za następujące, przy losowaniach w roku 1864, 1867, 1868, 1869, 1870, 1871 i 1872 wyciągnięte akcye, nie podniesiono dotychczas okazów użytkowania, mianowicie:

Z roku 1864:

Nr. 69485.

Z roku 1867:

Nr. 12103, 76826, 98686.

Z roku 1868:

Nr. 27970.

Z roku 1869:

Nr. 76307.

Z roku 1870:

7740 8161 8579 11276 18502 28684 39969 55985 65100
93561.

Z roku 1871:

40017 40026 — 40028 40040 — 40041 40043 — 40044
40048 — 40054 40086 — 40088 40097.

Z roku 1872:

37503 — 37508 37511 37513 — 37514 37516
37519 — 37520 37522 — 37537 37540 — 37544
37546 37557 37566 — 37568 37570.
37574 — 37576 37579 — 37602 155501 — 155507
155522 — 155550 155552 — 155553 155567 — 155570.

Wiedeń, dnia 1. lipca 1873.

Rada zawiadowcza.

Z drukarni E. Winiarza.

DZIENNIK URZĘDOWY do GAZETY LWOWSKIEJ z dnia 11. Lipca Nr. 158.

(1749 3—3) **Edykt.**

Nr. 10478. Na dniu 25. marca 1872. zmarł w Bozen w Tyrolu p. Gustaw Marin c. k. pensyonowany kapitan bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Ponieważ niewiadomo, czyli i którym osobom prawo dzidziczne spadku jego przysługuje, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiego bądź tytułu do spadku tego prawo sobie rościli, by prawo swe dziedziczne w przeciągu roku od dnia dziszejszego licząc w c. k. sądzie powiatowym w Bozen lub u podpisanego się zgłosili i wykazawszy swe prawo dziedziczenia oświadczenie się do objęcia tegoż spadku tem pewniej wnieśli, inaczej zostanie spadek dla którego tymczasowo Dr. Michał Kinsel publiczny ajent w Bozen jako kurator został ustanowionym, z tymi którzy oświadczenie swe do obięcia spadku tego wniosą i tytuł dziedziczenia udowodnią przeprowadzony i im przyznany, nieobięta zaś część spadku, a na wypadek gdyby się nikt nie oświadczył, cały spadek jako bezdziedziczny przez wysoki skarb zostanie zabranym.

Bozen dnia 8. maja 1873.

(1930 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 2751. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do wiadomości, że celem przymusowego wybrania wywalczonej przez Mojżesza Unger jako prawonabywcy Eustacha Halickiego sumy wekslowej 800 zł. z odsetkami 6% od dnia 6 lipca 1867 bieżącemi i kosztami sądowemi w ilości 14 zł. 56 ct. 8 zł. 72 ct. wa. tudzież kosztami egzekucyi 5 zł. 58 ct. 5 zł. 73 ct. 5 zł. 92 ct. wa kosztami niniejszej egzekucyi w kwocie 10 zł. 37 ct. wa. i nieokreślonemi kosztami edyktu przeciw Karolowi i Katarzynie Becker, rozpisuje się publiczna przymusowa relicytacya realności Nr. 9 na Podzamczu w Stryju położonej Karola i Katarzyny Becker własnej pod następującemi warunkami:

1. Publiczna ta relicytacya odbędzie się na dniu 31. lipca 1873 o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie powiatowym, przy którym to terminie realność pod nr. 9 na Podzamczu w Stryju i niżej szacunku sprzedaną zostanie.

2. Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa tej realności w kwocie 2207 zł. 31 ct. w. a.

3. Chęć kupienia mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi sądowej jako zadatek 5% ceny szacunku w ilości 111 złr. w. a. gotówką lub książeczkami kasy oszczędności krajowej, pa[illegible]ami państwowemi lub banku hipotecznego podług ostatniego kursu w urzędowej gazezie lwowskiej ogłoszonego. Zadatek nabywcy gotówką złożony, będzie w cenę kupna wliczonym, reszcie licytantom zaś po ukończonej licytacyi zwróconym.

4. Nabywca będzie obowiązanym w ciągu dni 30 po doręczeniu uchwały akt licytacyi zatwierdzającej połowę ceny kupna z wliczeniem zadatku gotówką złożonego, drugą połowę ceny kupna zaś w ciągu dalszych dni 60 do depozytu sądowego złożyć.

5. Po zapłaceniu całej ceny kupna wyda się nabywcy dekret własności i zostanie w fizyczne posiadanie nabytej realności wprowadzonym, długi zaś intabulowane, zostaną na cenę kupna przeniesione.

6. Od złożenia ceny kupna nabywca uwolnionym będzie, jeżeli wykażę, że wierzycieli na pierwszych miejscach intabulowani swe należytości przy hipotece realności na sprzedaż wystawionej zostawić zezwalają i pretensyi osobistych do dłużników się zrzekli.

7. Nabywca będzie także obowiązanym, długi intabulowane do wysokości ceny kupna na siebie przyjąć, jeżeliby kredytorowie pretensye swoje przed wypowiedzeniem lub upływem terminu do wypłaty wyznaczonego przyjąć nie chcieli.

8. Jeźliby nabytych warunków nie wypełnił, natenczas na wniosek egzekucyę popierającego rozpisaną zostanie nadlicytacya bez powtórnego ocenienia na jego koszt i niebezpieczeństwo z jednym terminem, na którym realność w mowie bedąca za jaką bądź cenę sprzedaną będzie. Nabywca poprzedni odpowiada za niedobór z relicytacyi wyniknąć mogący do wysokości na licytacyi postąpionej, przeciwnie zaś niema prawa do przewyżki, gdyby się takowa okazała. Zadatek złożony przepada na rzecz wierzycieli hipotecznych.

9. Należytość od przeniesienia własności ma nabywca sam zapłacić.

10. Wyciąg hipoteczny tudzież akt oszacowania realności w mowie będącej wolno każdemu w registraturze tutejszego sądu pow., w dniu licytacyi zaś przy komisyi sądowej przejrzeć, co się zaś tyczy zaległych podatków rządowych odsyła się każdego do c. k. urzędu podatkowego w Stryju.

O tej licytacyi zawiadamia się Naftalego Halpern, Mojżesza Unger, małżonków Karola i Katarzynę Becker, c. k. prokuratoryę skarbu, Filipa Leibrok, Esterę Katz, Józefa Zwilling, z życia i miejsca pobytu niewiadomych małżonków Jana i Annę Kirzewskich i innych wierzycieli, którzy albo później do tabuli weszli, lub którym niniejsza uchwała z jakiejkolwiek bądź przyczyny przed terminem do licytacyi wyznaczonym doręczoną by być nie mogła, przez edykt i kuratora p. adw. Dr. Baczyńskiego ustanowionego.

Jako koszta niniejszego podania przyznają się: 1. za podanie 5 zł. 2. stemple 3 zł. 37 ct. razem 8 zł. 37 ct. w. a.

Z c. k. sądu powiatowego

Stryj dnia 16. czerwca 1873.

(1932 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1388. C. k. sąd powiatowy w Ślemieniu zawiadamia niniejszem Piotra Micora, iż przeciw niemu, jakoteż i Janowi Micorowi Eustachy Micor w dniu 11. kwietnia 1873 do l. 1388 wniósł pozew, o oddanie połowy gospodarstwa pod l. K. 50 w Koconiu położonego z pn., wskutek czego do rozprawy ustnej termin na dzień 30. sierpnia 1873 god. 10 przed poł. został wyznaczonym.

Ponieważ miejsce pobytu Piotra Micora nie jest wiadomem, przeto sąd dla niego kuratorem Jana Bacaka w Koconiu ustanowił, z którym sprawa niniejsza zostanie przeprowadzoną.

Wzywa się zatem Piotra Micora, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Ślemień dnia 30. kwietnia 1873.

(1933 3—3) **Edykt.**

L. 11264. C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa niniejszym edyktem niewiadomych z miejsca pobytu i życia, a to: Pawła Langa, Jana Czahs, Henryka Opfermana i Karola Oderskiego jako właścicieli sumy depozytowej 193 rubli srebrnych w banknotach i 1 zł. 20 ct. w. a. na rzecz masy upadkowej Jana Pawła Langa pod art. 59/873 w tutejszosądowym depozycie złożonej, do której od lat przeszło 40 nikt się nie zgłosił, ażeby w przeciągu jednego roku sześciu niedziel i trzech dni praw swych do tej sumy im przysługujących tem pewniej w tutejszym c. k. sądzie krajowym zgłosili, gdyż inaczej po upływie tego terminu powyższe sumy depozytowe za przepadłe uznane i wysokiemu skarbowi wydane zostaną.

Kraków 23. czerwca 1873.

(1917 3—3) **Konkurs.**

Nr. 1104 pr. Przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie jest do obsadzenia jedna ewentualnie i dwie posad strażników cywilno-policyjnych z płacą niższej kategoryi w kwocie rocznych 360 złr. — Ubiegający się o tę posadę do której w myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872. D. u. P. Nr. 60 wysłużonym podoficerom jest zastrzeżonem pierwszeństwo przed innymi współubiegającymi, mają wnieść podania swoje ułożone w myśl tutejszego konkursu z dnia 5. stycznia b r. l. 1499 pr. ogłoszonego w dzienniku urzędowym gazety lwowskiej Nr. 10/ex 1873 jeżeli nie znajdują się w stosunku służbowym znajdujący się za pośrednictwem swej przełożonej komendy wojskowej lub swego przełożonego urzędu do c. k. Dyrekcyi policyi lwowskiej po dzień 8. sierpnia b. r.

We Lwowie 2. lipca 1873.

(1936 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10426. Wskutek reskryptu c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z 25. kwietnia 1873 l. 4011 podaje c. k. sąd obwodowy w Tarnowie do wiadomości, iż na prośbę Józefy z Borakowskich Łukaszkiewiczowej pozwolono na utworzenie nowego korpusu tabularnego dla realności pod l. 365 na Strusinie w Tarnowie na podstawie protokołu lokalnej wizyi przez c. k. starostwo dnia 21. marca 1872 spisanego i wzywa w myśl § 6 i 7 ust. hip. z dnia 25. lipca 1871 l. 96 Dz. pp. wszystkich, którzyby domagali się zmiany wpisu hipotecznego co do prawa własności lub posiadania realności pod l. 365 na Strusinie w Tarnowie przez odpisanie, dopisanie lub przepisanie lub też przez sprostowanie oznaczenia tej nieruchomości, albo też przez skupienie korpusów tabularnych, lub innym jakim sposobem, tudzież wszystkich, którzyby uzyskali byli prawo zastawu, służebnictwa lub inne prawo do intabulacyi zdolne, aby te swe prawa zgłosili w c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie do dnia 30. września 1873 włącznie bez względu na to, czy to zgłosić się mające prawo widocznem jest z księgi hipotecznej, lub z uchwały jakiej sądowej, lub czy o to prawo jako podanie stron w Sądzie jest w toku, a to pod utratą prawa windykowania zgłosić się mających praw przeciw trzecim osobom, którzyby nabyli w dobrej wierze prawa rzeczone na podstawie niezakwestyonowanych wpisów hipotecznych tudzież z tem dołożeniem, że przywrócenie tego terminu edyktalnego, jakoteż i przedłużenie tegoż dla pojedyńczych stron nie ma miejsca.

Prośbę i dokumenta wolno przejrzeć w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Tarnowie.

Z Rady c. k. Sądu obwodowogo.

Tarnów, dnia 5. czerwca 1873.

(1937 3—3) **Edykt.**

Nr. 2958. C. k. sąd powiatowy w Bełzie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że uchwałą c k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 26. kwietnia 1873. l. 19372. Hawryło Luéas gospodarz gruntowy z Chochtowa nr. d. 82., marnotrawcą uznany został i z tego powodu dla niego równocześnie kuratorem Mykietę Harasymca z Hułcza ustanowiono.

Z c. k. sądu powiatowego

Bełz dnia 22. czerwca 1873.

(1938 3—3) **Edykt.**

Nr. 3308. C. k. sąd powiatowy w Bełzie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 31. maja 1873. l. 27872. Michał Rosół gospodarz gruntowy z Zużela nr. d. 20. marnotrawcą uznany, i z tego powodu dla niego kuratorem Daniel Łucyk z Zużela równocześnie ustanowiony został.

Z c. k. sądu powiatowego

Bełz dnia 22. czerwca 1873.

(1939 3—3) **Edykt.**

Nr. 1535. C. k. sąd powiatowy w Skałacie ogłasza niniejszem, że dnia 19. grudnia 1843. zmarła w Iwanówce Dominika Ratuszna z pozostawieniem majątku i bez rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Demka Ratusznego syna spadkodawczyni wiadome nie jest, przeto wzywa go niniejszym edyktem, żeby w przeciągu jednego roku, od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosił się w tymże sądzie i oświadczenie do spadku tem pewniej wniósł, ileże w razie przeciwym spadek byłby pertraktowanym ze spadkobiercami, którzy się zgłosili, i z kuratorem Iwanem Ratusznym dla niego ustanowionym.

Z c. k. sądu powiatowego

Skałat dnia 30. czerwca 1873.

(1941 3—3) **Edykt.**

L. 15971. Marcin Mojseowicz reskryptem c. k. ministerstwa sprawiedliwości z dnia 4. lutego 1873 l 685 c. k. notaryuszem w Załościach w okręgu c. k. sądu obwodowego złoczowskiego mianowany dnia 17. czerwca 1873 przysięgę urzędową złożył.

Z c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów dnia 24. czerwca 1873.

(1942 3—3) **Edykt.**

L. 3832. C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Feliksa Raka; że Berl Wolkenfeld wniósł przeciw niemu pozew o zapłacenie sumy 22 złr., że termin do rozprawy wyznaczony został na dzień 11. sierpnia 1873, godzinę 9 z rana, i że do zastępstwa zapozwanego zamianowany został Sobestyan Kałamarz kuratorem; któremu zapozwany ma swoje dowody udzielić, lub innego zastępcę ustanowić i sądowi oznajmić.

C. k. sąd powiatowy.

Łańcut, dnia 22. czerwca 1873.

(1944 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 7084. C. k. sąd powiatowy dla miasta i przedmieść Lwowa w sprawach cywilnych wydelegowany czyni wiadomo, że wskutek uchwały c. k. sądu krajowego z dnia 8. marca 1873. l. 11228. Edward Trescher za obłąkanego uznany i pod kuratelę wzięty i kuratorem dla niego Adolf Trescher ustanowionym został.

Lwow dnia 30. kwietnia 1873.

(1945 3—3) **Konkurs.**

Nr. 696. pr. W okręgu c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej dla królestw Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem będą obsadzone następujące posady:

1. w VI. klasie rangi: posady nadradców skarbowych.

2. w VII. klasie rangi: posady radców skarbowych.

3. w VIII. klasie rangi: posady sekretarzów skarbowych, między temi jednej posady dla zawodu salinarnego, Nadkomisarzy skarbowych, jednej posady nadinspektora straży skarbowej i Dyrektora archiwum map.

4. w IX. klasie rangi: posady komisarzy skarbowych.

5. w X. klasie rangi: posady koncypistów skarbowych.

Ubiegający się wniosą podania w ciągu trzech tygodni do Prezydyum c. k. krajowewej Dyrekcyi skarbowej i wykażą przy ubieganiu się o posadę sekretarza salinarnego, ukończone studya w zawodzie górniczym, o posadę Dyrektora Archiwum map uzyskany stopień geometra, o resztę posad zaś ukończone studya prawnicze i zdany ogzamin przepisany dla wyższej służby przy kierujących władzach skarbowych, tudzież wiadomość języków krajowych.

We Lwowie dnia 6. lipca 1873.

(1947 3—3) **Edykt.**

Nr. 16485. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, na zasadzie §. 62. ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Edwarda Schickedanza handlarza wina w Białej a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25. Grudnia 1868. obowiązuje. Komisarzem konkursowem ustanawia się p. c. k. Sędziego powiatowego w Biały p. Dipoltera, a tymczasowym zarządcą masy p. adw. krajow. Dr. Nechi z substytucyą p. Dra. Eisenberga adw. krajowego.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na termin dnia 14. Lipca 1873. przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby: takowe, nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 31. sierpnia 1873. w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 15. września 1873. o godzinie 10. zrana w biurze komisarza kokursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili. Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzycieli, którzy w Biały lub w jej pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Biały zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będę w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków dnia 1. lipca 1873.

(1948 3—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 12188. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia, że reskryptem c. k. sądu krajowego wyższego z dnia 15. maja 1873 do L. 7598 tutejszy sąd do przeprowadzenia postępowania konkursowego na majątku Franciszka Ksawerego Wykowskiego w miejscu c. k. sądu krajowego w Krakowie delegowany, tudzież że uchwałą tutejszego c. k. sądu z dnia dzisiejszego dotychczasowy komisarz konkursowy p. Heinrich, c. k. sędzia powiatowy w Wojniczu z tego urzędu uwolniony i na jego miejsce c. k. adjunkt sądowy p. Rudolf komisarzem konkursowym ustanowiony został.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów dnia 19. czerwca 1873.

(1949 3—3) **Edykt.**

L. 5762. Złoczowski c. k. sąd obwodowy czyni niniejszem wiadomo, że relicytacya dóbr Pletenice, położonych w starostwie przemyślańskiem, a byłym obwodzie Brzeżańskim w sprawie egzekucyjnej galic. kasy oszczędności przeciw Teresie Cikowskiej względem zapłacenia 3947 złr. 46 ct. w. a. z pn. na prośbę p. Teresy Cikowskiej przeciw Antoniemu Roszkowskiemu, nabywcy onychże na przetargu publicznym, uchwałą z dnia 2. kwietnia 1873 l. 1690 na dzień 17. lipca 1873 rozpisana, na skutek uchwały z dnia 2. lipca 1873 l. 1762 odwołaną została.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Złoczów dnia 2. lipca 1873.

(1950 3—3) **Edykt.**

Nro. 1689. Z c. k. sądu powiatowego w Czortkowie wyznacza się w celu wyboru wydziału wierzycieli masy upadłej Meszla Kelmann, tudzież w celu potwierdzenia dotychczasowego lub wyboru innego zawiadowcy masy termin na dzień 29. lipca 1873 o 9. godzinie przed południem w biurze naczelnika sądu.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków 29. maja 1873.

(1964 1—3) **Edikt.**

Z. 4966. Karl Hruby k. k. Hauptmann in Pension, zuletzt in Stare Brody wohnhaft, ist für blödsinnig erklärt, und es wird für denselben unter Einem dessen Bruder, der k. k. Hauptmann des 3. Linieninfanterie-Regiments Moritz Hruby zum Curator bestellt.

Vom k. k Bezirksgerichte.

Brody, am 22. Juni 1873.

(1965 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 2944. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że Semko Kaciuba gospodarz z Lisichjam starostwa cieszanowskiego na mocy uchwały c. k. sądu krajowego lwowskiego z dnia 21. czerwca 1873 l. 24026, w myśl §§ 269 i 273 u c. uznany został marnotrawcą i dla niego Jędrzeja Brosia gospodarza z Lisichjam kuratorem ustanowiono.

Z c. k. sądu powiatowego.

Lubaczów 5. lipca 1873

(1967) **Concurs-Ausschreibung**

Z. 11451. Zur Besetzung von 6, im Bereiche des Baudinstes für Tirol und Vorarlberg, erledigten Straßenmeisterstellen mit dem Jahresgehalte von 350 fl. mit 25% Aktivitätszulage, und mit dem Anziennitäts-Vorrückungsrechte in die höheren Gehaltsstufen von 400 fl. und 450 fl. sammt entsprechenden Reisepauschale von 25 fl. bis 35 fl. pr. Meile und Jahr, wird hiemit der Conkurs ausgeschrieben.

Bewerber um diese Stellen haben ihre mit dem Nachweise fertigen Schreibens, Rechnens, und zum Bauwerksbetriebe genügenden Zeichnens sowie des gelernten Maurer-Steinmeß oder Zimmermanns-Handwerks, belegte Gesuch, wobei die Kenntni5 beider Landessprachen (deutsch und italienisch) bevorzeugt, worunter jedoch 2 vollkommen der italienischen Sprache in Wort und Schrift, mächtig sein müßen, bis 15. August d. J. bei der Statthalterei für Tirol und Vorarlberg einzureichen.

K. k. Statthalterei für Tirol und Vorarlberg.

Innsbruck, am 24. Juni 1873.

(1968) **Conkurs-Kundmachung.**

Z. 1469/L. S. R. Für die Religionslehrersstelle am k. k. Realgymnasium in Villach mit welcher ein Gehalt von 525 fl., und den Anspruch auf Dezimal-Zulagen von je 105 fl. verbunden ist, wird der Concurs neuerdings ausgeschrieben.

Bewerber um diese Lehrstelle haben ihre vorschriftsmäßig instruirten Gesuche unter Nachweis der mit Erfolg bestandenen Maturitätsprüfung, und den Lehrbefähigung, für den Religions-Unterricht am Untergymnasium längstens bis Ende Juli d. J. beim kärntn. Landesschulrathe einzureichen.

Vom k. k. kärntn. Landesschulrathe.

Klagenfurth, am 21. Juni 1873.

(1970 1—3) **E d y k t.**

Nr. 1542 cyw. C. k. sąd powiatowy podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia należytości Mojżesza Hirschfelda z Rozwadowa w kwocie 169 zł. z procentem po 4 od 30. stycznia 1862 i kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwotach 15 zł., 17 zł. 54 ct. i 15 zł. 70 ct. aw. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 20. sierpnia 1873, 17. września 1873, i 15. października 1873 każdym razem od godziny 10 rano publiczna konieczna sprzedaż domu pod l. k. 31 we Wolinie położonego będącego własnością masy leżącej po dłużniku Stanisławie Chwieju nie będącego przedmiotem ksiąg gruntowych, według protokołu de pr. 22. stycznia 1872 l. 181 na 30 zł. oszacowanego pod następującemi warunkami:

1. Jako cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową 30 zł; na pierwszym i drugim terminie nie sprzeda się domu tego poniżej tej ceny, na trzecim nastąpi ta sprzedaż nawet niżej takowej.

2. Przed rozpoczęciem licytacyi złoży każdy chęć kupienia mający jako wadyum 3 zł. do rąk komisyi licytacyjnej. Wadyum nabywcy wliczy się do ceny kupna, reszcie licytantom zwróci się ich wadya zaraz po licytacyi.

3. Cena kupna ma być złożoną zaraz po licytacyi, pełna i gotówką.

4. Po prawomocności uchwały przyjmującej akt licytacyi do wiadomości sądu otrzyma nabywca na żądanie dekret własności i na koszt swój wprowadzonym będzie we fizyczne posiadanie kupionego domu.

5. Nabywca obejmuje podatki i daniny publiczne z dniem intromissyi.

6. Protokoły opisania zastawniczego i oszacowania można przejrzeć w godzinach urzędowych w tutejszym sądzie

Nisko, 22. lutego 1873.

Edict.

Z. 1542. Vom k. k. Bezirksgerichte wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zur Hereinbringung der Forderung des Moses Hirschfeld aus Rozwadów im Betrage von 169 fl sammt 4% Intereffen vom 30. Jänner 1862, so wie der bereits zuerkannten Gerichts- und Exekutionskosten per 15 fl., 17 fl., 54 kr., und 15 fl. 70 kr. ö. W. die exekutive Veräußerung durch öffentliche Feilbiethung des der liegenden Masse nach dem verstorbenen Schuldner Stanislaus Chwiej gehörigen sub CNr. 31 in Wolina gelegenen keinen Tabularkörper bildenden laut Protokoll de pr. 30 April 1869 Z 1363 pfandweise beschriebenen, und laut Protokoll de pr. 22. Jänner 1872 Z. 181 auf 30 fl exekutiv geschätzten Hauses in drei Terminen d. i. am 20. August 1873, 17. September 1873, und 15. Oktober 1873, jedesmal von 10 Uhr früh angefangen, unter folgenden Bedingnissen hiergerichth stattfinden wird:

1. Als Ausrufspreis wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth im Betrage von 30 fl ö. W. bestimmt, und wird das gedachte Haus beim ersten und zweiten Lizitationstermine nicht unter demselben, beim dritten dagegen auch darunter verkauft.

2. Vor dem Beginn der Feilbiethung hat jeder Kauflustige den Betrag von 3 fl ö. W. als Vadium zu Händen der Feilbiethungs-Commision zu erlegen. Das Vadium wird dem Ersteher in den Kaufpreis eingerechnet, anderen Kauflustigen aber gleich nach der Feilbiethung zurückgestellt werden.

3. Der Kaufpreis ist gleich nach geendigter Feilbiethung voll und baar zu erlegen.

4. Nach Rechtskraft des den Lizitationsakt zur Gerichtswissenschaft annehmenden Bescheides wird dem Ersteher über sein Ansuchen das Eigenthumsdekret ausgefolgt werden, und seine Einführung in den fisischen Besitz der erstandenen Realität auf seine Kosten geschehen.

5. Der Ersteher übernimmt die Steuern und öffentlichen Abgaben vom Tage der Einführung in den Besitz.

6. Die Protokolle der pfandweisen Beschreibung und Schätzung des feilzubiethenden Hauses können hiergerichts in den Amtsstunden eingesehen werden.

Nisko am 22. Februar 1873.

(1973 1—3) **E d y k t.**

Nr. 16643. C. k. sąd krajowy w Krakowie otwiera w myśl §. 62 u. k. konkurs do całego majątku ruchomego, gdziekolwiek się znajdującego, tudzież do majątku nieruchomego w krajach, dla których ust. z 28. grudnia 1868 Nr. 1 dz. pp. wydaną została, położony, p. Danieli Protzner, rymarki w Białej.

Komisarzem konkursowym ustanawia c. k. sędziego powiatowego w Biały p. Dipoltera, a tymczasowym zarządcą p. adw. Dr. Necchi w Biały, dodając mu jako zastępcę p. adw. Dr. Eisenberga.

Wzywa zatem wierzycieli, aby w dniu 17. lipca 1873 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Biały przed komisarzem konkursowym stanęli, dowody poświadczające ich pretensye złożyli i względem zatwierdzenia tymczasowego lub zamianowania innego zarządcy masy i jego zastępcy stósowne wnioski poczynili i do wyboru wydziału wierzycieli przystąpili.

Wzywa dalej wszystkich, którzy do wspólnej masy konkursowej, jako wierzyciele konkursowi pretensye sobie roszczą, aby należytości swoje nawet w razie, gdyby co do nich spór był wytoczony, do dnia 13. sierpnia 1873 w tutejszym sądzie krajowym lub w c. k. sądzie powiatowym w Biały według przepisów ust. konkur. pod rygorem tamże zagrożonych następstw zgłosili i na terminie likwidacyjnym, który się na dzień 3. września 1873 o godz. 10. rano, w c. k. sądzie powiatowym w Biały w obec komisarza konkursowego odbyć ma, celem uznania i uporządkowania należności wykazali.

Zgłoszonym wierzycielom na ogólnym terminie likwidacyjnym stawającym przysługuje prawo wybrania w miejsce zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli dotychczasowych innych osób zaufania.

Zwraca się uwagę wierzycieli nie mieszkających w Biały lub w pobliżu na zachowanie przepisu §. 111 u. k.

Dalsze ogłoszenia w tem postępowaniu konkursowem umieszczone będą w urzędowej gazecie lwowskiej.

Kraków 3. lipca 1873.

(1975 1–3) **K o n k u r s.**

Nr. 936 pr. W celu obsadzenia stałej posady dozorcy więźniów przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu z płacą roczną 300 zł. wa. z dodatkiem służbowym 25% odzieżą szłużbową połączonej, rozpisuje się konkurs na cztery tygodnie od 12. b. m. rachując.

Podania wojskowych osób, dla których ta posada jest przeznaczoną, mają być wedle ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 Nr. 60 i rozporządzenia ministerstwa z dnia 12. lipca 1872 Nr. 96 z. u. p. do Prezydium c. k. sądu obwodowego wniesione.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol 7. lipca 1873.

(1979 1—3) **E d y k t.**

Nr. 1112. C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do powszechnej wiadomości, że na zasadzie prawomocnej uchwały z dnia 4. lipca 1872 l. 5133 i z dnia 10. sierpnia 1872 l. 6071 celem zaspokojenia pretensyi Abrahama Auerbacha w kwocie 33 zł. 50 ct. kosztów egzekucyi 1 zł. 35 ct. 99 ct. 5 zł. 6 ct. 8 zł. 29 ct. już przyznanych obecnie w kwocie 5 zł. wa. się przyznających, dozwala się publiczna przymusowa sprzedaż realności z gruntami do Tymka Palija w Daniłowcach należącej, pod l. k 44 tamże położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w 3 terminach dnia 22. lipca, 19. sierpnia i 10. września 1873 każdą rarą o godz. 10 rano w tutejszym sądzie.

Kupującym wolno jest akt zastawnego opisania, oszacowania i warunki licytacyi w oryginale w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy,

Zborów dnia 1. czerwca 1873.

(1987 1—3) **Kundmachung.**

Z. 1140. Bei dem k. k. Lottoamte erliegen 40 Zentner Skartpapier zur Veräußerung, wovon 21 Zentner unter Aufsicht zu verstampfen kommen.

Kauflustige haben Ihre mit 50 kr. Stempel versehenen Offerten unter Anschluß eines Reugeldes von 15 fl. längstens bis 27. Juli 1873 12 Uhr Mittags beim gefertigten Lottoamte zu überreichen.

Vom k. k. Lottoamte.

Lemberg, am 8. Juli 1673·

Erkenntnisse.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Strafsachen als Preßgericht in Wien erkennt über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft, daß der Inhalt der in den Nummern 25 und 26 der periodischen Druckschrift „Agenzia" unter den Titeln „Unser Programm" und „Kleider machen Leute" enthaltenen Artikel das Vergehen nach § 302 St. G. und auch beziehungsweise nach Art. V des Gesetzes vom 17. Dezember 1852, R. G. Bl. 8/1863 begründe, daher nach Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, R. G. Bl. Nr. 142, das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen wird. (1982)

Vom k. k. Landesgerichte in Strafsachen.

Wien, am 5. Juli 1873.

Babitsch mp. Thallinger mp.

k. k. Präsident. k. k. Rathssecretär.

(1953 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 376. Wydział lwowskiej Izby Adwokatów podaje do powszechnej wiadomości, że adwokat urzędujący we Lwowie Dr. Michał Tustanowski złożył urząd Adwokata z dniem 1. lipca 1873. mianując zastępcami swoimi p. adw. Dr. Marcelego Madeyskiego i p. adw. Dr. Ferdynanda Krattera we Lwowie; którą rezygnacyę z adwokatury i zamianowanie substytutów Wydział Izby Adwokąów do zatwierdzającej przyjął wiadomości.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Lwów dnia 1. lipca 1873.

(1957 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 33862. Dla oddania przedsiębiorstw wykonania robót ziemnych i innych w celu splanowania części placu przeznaczonego pod budowę gmachów dla c. k. akademii technicznej we Lwowie, niemniej w celu sprzedaży uzyskanych przy tych robotach 316 sztuk drzew różnego rodzaju i różnej grubości;wynoszącej po części nawet nad 15 cali, rozpisuje się niniejszem rozprawę ofertową, która się odbędzie na dniu 18. lipca br. o godzinie 12 w południe w c. k. Namiestnictwie w biurze c k. Radcy Namiestnictwa pana Karasińskiego.

Koszta wyżej nadmienionych robót są w przybliżeniu obliczone na 9188 zł. 83 ct., która to kwota stanowi sumę fiskalną.

Plany na te roboty, bliższe warunki tychże wykonania jakoteż spis cen jednostkowych przeglądnąć można na placu budowy w biurze c. k. inspicyenta budowy przy ulicy Maryi Magdaleny pod l. 1 przed południem od godziny 9 do 12 a po południu od 3 do 6.

Chęć mających do tego przedsiębiorstwa, wzywa się by wnieśli w terminie oznaczonym do komitetu budowy w c. k. Namiestnictwie swoje oferty, które sporządzone być mają podług wzoru podanego w warunkach spisanych dla robót stanowiących przedmiot przedsiębiorstwa.

Oferty któreby nie były w terminie wniesione lub nie ułożone podług nadmienionego wzoru, nie będą uwzględnione.

Z Komitetu dla budowy c. k. akademii technicznej.

We Lwowie dnia 7. lipca 1873.

(1958 2–3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nr. 1479. Przy tutejszym c. k. sądzie krajowym opróżnioną została posada pomocnika woźnego z płacą roczną 300 zł. w. a. i dodatkiem służbowym 25/00, na którą to posadę rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem czterotygodniowym poczynającym się z dniem 15. lipca 1873.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania swe do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie nadto kandydaci wojskowi winni wykazać się certyfikatem, uzyskanym w myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 do l. 60.

Lwów dnia 2. lipca 1873.

(1919 3—3) **Edikt.**

Z. 2068. Hersch Leib Juni Realitätsbesitzer in Kałusz hat hiergerichts unterm 23. März 1873 z. Z. 2068 wider die Eheleute Osias und Małke Spindler eine Klage wegen Aberkennung des des Eigenthumsrechtes der Belangten auf die Realität unter C. N. 376 in Kałusz und Löschung der grundbücherlichen Eintragung dom. I pag 376 n. 1 haer insofern darin der Baugrund unter C. N. 376 in Kałusz als den Belangten gehörig bezeichnet wird, s. N. G. eingebracht, worüber zur mündlichen Verhandlung die Tagfahrt auf den 7. August 1873 um 9 Uhr VMtgs anberaumt wurde. Da der Wohnort der Belangten unbekannt ist, so wurde für dieselben Hr. Abraham Falk Realitätsbesitzer in Kałusz zum Kurator bestellt.

Die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Belangten Osias und Małke Spindler werden hievon mittelst dieses Ediktes verständigt und aufgefordert, dem bestellten Kurator die nöthigen Vertheidigungsbehelfe mitzutheilen oder einen anderen Sachwalter zu bestellen und sich vertretten zu lassen, widrigens die wider sie eingeleitete Verhandlung mit dem auf ihre Gefahr und Kosten bestellten obgenannten Kurator durchgeführt und was Rechtens entschieden werden würde.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Kałusz, 30. März 1873.

(1920 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2077. Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, iż na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego stanisławowskiego z dnia 12 kwietnia 1873 do l. 4800 powziętej, Iłasz Maślanka ze Śniatyna za marnotrawcę uznanym, a temuż ojciec jego Aleksander Maślanka jako kurator nadanym został.

C. k. sąd powiatowy.

Śniatyn, 8. czerwca 1873.

(1951 2—3) **E d y k t.**

Nro. 8189. Ces. król. sąd powiatowy w Kossowie podaje do wiadomości, że Michał Kopczuk z Jaworowa na dniu 20. lipca 1866. bez testamentu zmarł. Ponieważ miejsce pobytu nieobecnego syna jego Kozmy Kopczuka sądowi nie wiadome, przeto wzywa się tegoż by się w przeciągu roku w tutejszym sądzie celem objęcia spadku zgłosił, inaczej rozprawa spadkowa li tylko z zgłoszonymi spadkobiercami i z ustanowionym kuratorem Hrynek Kopczukiem przeprowadzoną będzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kossów, dnia 30. kwietnia 1873.

(1952 2—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 1782. C. k. sąd powatowy w Skawinie podaje do pnblicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia przez Jakóba Wcisło, Szymona Wcisło i Maryanny Putaj przeciw Wincentemu Wcisło wywalczonej kwoty 447 zł. 50 ct. a. w. kosztów w kwocie 5 zł. 88 ct. i teraźniejszych kosztów w kwocie 10 zł. 67 ct. a. w., przymusowa sprzedaż kilku kawałków gruntu do gospodarstwa pod Nr. 39/40 w Rzozowie położonego należących, w tutejszym sądzie każdą razą o godz. 9. rano w dniach 21. sierpnia 1873, 18. września 1873 i 16. października 1873, pod następującemi warunkami się odbędzie:

1. Za cenę wywołania sprzedać się mających sześciu kawałków gruntu do powyższego gospodarstwa należących stanowi się wartość szacunkowa ogólna w kwocie 660 zł. a. w. lub pojedynczych kawałków gruntu jak: 140 zł., 150 zł., 50 zł., 70 zł., 50 zł. i 200 zł.

2. W pierwszych dwóch terminach zostaną te kawałki gruntu wszystkie razem lub pojedynczo wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim i poniżej ceny szacunkowej sprzedane

3. Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

4. Dalsze warunki i protokół zajęcia i oszacowania mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Skawina dnia 1. lipca 1873.

(1934 3–3) **Edykt.**

L. 4275. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie ustanawia dla nieobecnego p. Jana Urbana kuratorem ad actum p. adw. dr. Kostheima z substytucyą adw. dr. Rybickiego a zawiadamiając nieobecnego p. Jana Urbana edyktami o pozwie przeciw niemu wytoczonym, doręcza nakaz zapłaty z dnia 27. lipca 1871 l. 4582 ustanowionemu kuratorowi i wzywa tegoż by praw kuranda zgodnie z obowiązującemi przepisami przestrzegał.

Rzeszów, dnia 5. czerwca 1873.

(1961 2—3) **Edykt.**

L. 7753. C. k. sąd obwodowy Tarnopolski wzywa posiadającego wedle zapodania Salomona Drimera, zagubiony a wystawiony w języku niemieckim przez Salomona Drimera w Trembowli dnia 17. stycznia 1873 na 46 zł. aw. w trzy miesiące od daty płatny przez Agatona Szpitala, który go do zapłaty przyjął, aby w przeciągu 45 dni weksel ten sądowi temu przedłożył i prawa swe doń wykazał, w przeciwnym bowiem razie weksel ten poczytanym będzie za nijaki i prawnie bezskuteczny.

Z c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 18. czerwca 1873.

Z drukarni E. Winiarza.